

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 kwietnia 2021 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział II Cywilny Odwoławczy

Przewodniczący SSO Marcin Miczke

po rozpoznaniu 22 kwietnia 2021 roku w Poznaniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) spółki akcyjnej z siedzibą w B.

przeciwko M. K.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku zaocznego Sądu Rejonowego we Wrześni

z 30 października 2020 r.

sygn. I C 249/20

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Rejonowemu we Wrześni do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego. Marcin Miczke

UZASADNIENIE

(...) S.A. z siedzibą w B. wniosła o zasądzenie od M. K. 11.317,37 zł wraz z odsetkami umownymi oraz kosztami postępowania, powołując się na weksel in blanco wypełniony przez powoda zgodnie z deklaracją wekslową kwotą zobowiązania pozwanego wynikającego z umowy pożyczki.

Zarządzeniem z 20.03.2020 r. referendarz sądowy stwierdził brak podstaw do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym. Zarządzeniem z dnia 02-04-2020 r. Przewodnicząca zarządziła doręczenie odpisu pozwu stronie pozwanej, zobowiązując ją jednocześnie do złożenia w terminie 21 dni odpowiedzi na pozew. Odpis pozwu został pozwanemu doręczony. Pozwany nie złożył odpowiedzi na pozew ani żadnych wyjaśnień w sprawie.

Wyrokiem zaocznym z 30 października 2020 roku Sąd Rejonowy we Wrześni powództwo oddalił.

Sąd Rejonowy ustalił, że 03.10.2018 r. pozwany podpisał weksel, którym to zobowiązał się do zapłaty w dniu 12.11.2019 r. wskazanej na wekslu kwoty. Pismem z 13.10.2019 r. powód wezwał pozwanego do wykupu weksla, ale pozwany nie zapłacił. Podstawą ustaleń są dokumenty na k.3-6 akt sprawy.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy wyjaśnił, że na podstawie art.339 k.p.c. są odstawy do wydania wyroku zaocznego na posiedzeniu niejawnym. Sąd I instancji wskazał, że sąd zawsze jest zobowiązany rozważyć, czy w świetle przepisów obowiązującego prawa materialnego twierdzenia powoda uzasadniają uwzględnienie żądań pozwu, w zakresie tym bowiem nie obowiązuje domniemanie z art. 339 § 2 kpc, negatywny zaś wynik takich rozważań powoduje wydanie wyroku zaocznego oddalającego powództwo. Sąd ma także każdorazowo obowiązek krytycznego ustosunkowania się do twierdzeń powoda z punktu widzenia ich ewentualnej zgodności z rzeczywistym stanem

faktycznym. Sąd Rejonowy powołał się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 1972r. w sprawie III CRN 30/72, LEX nr 7094 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 października 1998r. w sprawie I CKU 85/98, LEX nr 1216211).

Sąd Rejonowy powołał także art.232 i 227 k.p.c. i art.6 k.c. Stwierdził, że dobór środków dowodowych należy do strony i to ona powinna wskazywać wyłącznie takie, które są dopuszczalne i wiarygodne. Ponadto rzeczą Sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia spraw. Sąd ocenia na podstawie art.6 k.c. konsekwencje materialnoprawne nieudowodnienia twierdzeń pozwu.

Zdaniem Sądu I instancji obowiązkiem strony powodowej było przytoczenie okoliczności faktycznych, z których wywodzi roszczenie (art. 187 § 1 pkt 2 kpc) i wskazanie na dowody, których przeprowadzenie potwierdzi zasadność jej twierdzeń o faktach (art. 232 kpc i art. 6 kc), czemu nie sprostała. Zgodnie z zasadami procesu cywilnego ciężar gromadzenia materiału dowodowego spoczywa na stronach (art. 232 kpc, art. 3 kpc, art. 6 kc). Jego istota sprowadza się do ryzyka poniesienia przez stronę ujemnych konsekwencji braku wywiązania się z powinności przedstawienia dowodów. Skutkiem braku wykazania przez stronę prawdziwości twierdzeń o faktach istotnych dla sprawy jest tylko to, że twierdzenia takie zasadniczo nie będą mogły leżeć u podstaw sądowego rozstrzygnięcia. Strona, która nie udowodni przytoczonych twierdzeń, utraci korzyści, jakie uzyskałaby aktywnym działaniem (por. wyrok s. apel w Białymstoku z dnia 28sierpnia 2014r. w sprawie o sygn. akt I ACa 286/14, opubl. LEX nr 1511625). Ponadto sądy cywilne orzekają w granicach określonego przez stronę powodową żądania (art. 187 § 1 pkt 1 kpc), a elementem uzupełniającym owo żądanie są okoliczności faktyczne je uzasadniające (art. 187 § 1 pkt 2 kpc).

Sąd Rejonowy odwołał się także wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 13 września 2018 r. (C-176/17), który dotyczy sprawy, w której stroną powodową była spółka (...). Mając to na uwadze stwierdził, że aby Sąd mógł wykluczyć nieuczciwy charakter umowy głównej łączącej strony, musi dysponować tą umową, czego w niniejszej sprawie zabrakło. Przedłożenie przez powoda takich dokumentów jak: weksel, deklaracja wekslowa oraz wypowiedzenie umowy, w ocenie Sądu I instancji nie było wystarczającym dowodem pozwalającym na sprawdzenie potencjalnie nieuczciwego charakteru umowy. Strona powodowa nie przedłożyła umowy pierwotnej stanowiącej podstawę dochodzonego roszczenia, pomimo faktu poinformowania jej o treści pkt. 1 zarządzenia z dnia 20.03.2020 r. Ponadto, w ocenie Sądu Rejonowego zaniechanie pełnomocnika powoda polegające na braku dołączenia dowodów na poparcie przytaczanych okoliczności powoduje, że Sąd nie ma możliwość weryfikacji treści umowy głównej, co w efekcie daje asumpt do uznania, iż przytoczone okoliczności budzą uzasadnione wątpliwości. Powód nie uczynił zadość swoim obowiązkom w procesie, powództwo zatem podlegało oddaleniu jako nieuzasadnione i nieudowodnione.

Apelację złożył powód, zaskarżając wyrok Sądu Rejonowego w całości. Powód zarzucił Sądowi Rejonowemu:

- art. 10 ustawy w zw. z art. 48 ustawy prawo wekslowe i art. 6 k.c. poprzez przyjęcie, iż ciężar dowodu w niniejszej sprawie spoczywał na stronie powodowej w sytuacji, gdy powództwo zostało oparte na podstawie weksla in blanco, a tym samym sprawa niniejsza nosiła charakter sprawy wekslowej powodując, iż obowiązek udowodnienia wad wypełnionego weksla, niezgodności z deklaracją wekslową czy też nieistnienia zobowiązania, bądź wykazania, iż zobowiązanie to nie opiewa na kwotę wskazaną w treści weksla zgodnie z zawartym przez strony porozumieniem obarcza stronę pozwaną, a nie powodową, tymczasem strona pozwana w żaden sposób nie wykazała niezasadności kwoty wyrażonej na wekslu,
- art. 233 § 1 k.p.c. art. 385 1 § 1 k.c. w zw. z art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim poprzez przyjęcie, że umowy pożyczek udzielanych przez powódkę mogą zawierać klauzule abuzywne i tym samym są sprzeczne z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają interesy konsumentów, co ma uzasadniać działanie Sądu za stronę, podczas gdy przedmiotowa umowa pożyczki respektuje limit kosztów pozaodsetkowych określonych w art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim,
- art. 233 § 1 k.p.c. i art. 232 k.p.c. oraz art. 339 § 2 k.p.c. poprzez uznanie za nienależne żądania pozwu w sytuacji, gdy strona pozwana nie wypowiedziała się co do stanu faktycznego przedstawionego w pozwie i nie podniosła

żadnych zarzutów przeciwko dowodom przedstawionym przez powódkę; w konsekwencji Sąd nie wydał wyroku zaoczego zasądzającego roszczenie powódki, podczas gdy spełnione zostały wymogi dla wydania takiego wyroku,

- art. 3 k.p.c., art. 227 k.p.c., art. 232 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. oraz art. 101 prawa wekslowego poprzez nieuwzględnienie powództwa w wypadku, gdy powódka oparła swoje roszczenie na przedstawionym do zapłaty, prawidłowo wypełnionym i ważnym dokumencie wekslowym,
- art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez działanie za stronę pozwaną w sytuacji, gdy z treści tego przepisu wynika, iż w pierwszej kolejności to strona dowodzi swoich twierdzeń, a dopiero po wyczerpaniu środków dowodowych Sąd może dopuścić dowód niewskazany przez stronę,
- art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 130 k.p.c. poprzez brak wezwania powódki do uzupełnienia braków formalnych pozwu i przedłożenia umowy pożyczki zawartej pomiędzy stronami,
- art. 485 § 2 k.p.c. poprzez niewydanie w niniejszej sprawie nakazu zapłaty mimo, że powódka dochodziła od strony pozwanej zapłaty z należycie wypełnionego weksla, którego prawdziwość i treść nie nasuwały wątpliwości,
- art. 233 § 1 k.p.c., art. 227 k.p.c., art. 232 k.p.c. i art. 3 k.p.c. poprzez ustalenie stanu faktycznego w sposób sprzeczny z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym i w konsekwencji przyjęcie, że nie doszło do skutecznego wypowiedzenia umowy pożyczki, a roszczenie dochodzone pozwem nie jest wymagalne,
- art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 130 k.p.c. poprzez brak wezwania powódki do uzupełnienia braków formalnych pozwu w postaci przedłożenia dowodów nadania i doręczenia pisma „ostateczne wezwanie do zapłaty” oraz pisma „wypowiedzenie umowy pożyczki” skierowanych do strony pozwanej,
- art. 61 § 1 k.c. w zw. z art. 17 ustawy z dnia 23 listopada 2012 roku Prawo pocztowe w zw. z § 37 ust. 5 rozporządzenia Ministra Administracji i Cyfryzacji z dnia 29 kwietnia 2013 roku w sprawie warunków wykonywania usług powszechnych przez operatora wyznaczonego (dalej: „Rozporządzenie”) w zw. z art. 6 k.c. i w zw. z art. 231 k.p.c. polegające na nieuprawnionym przyjęciu, że przesyłka nadana w urzędzie pocztowym i nie zwrócona nadawcy nie została skutecznie doręczona, podczas gdy w takiej sytuacji zachodzi domniemanie skutecznego doręczenia, którego obowiązek obalenia leżał po stronie strony pozwanej.

Powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez zasądzenie na swoją rzecz kwoty 11.317,37 zł wraz z odsetkami umownymi równymi dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 13 listopada 2019 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie na rzecz powódki od strony pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Powód wniósł nadto o przeprowadzenie dowodu z umowy pożyczki nr (...) z wraz z harmonogramem spłat i deklaracją wekslową na okoliczność wykazania istnienia zobowiązania oraz braku klauzul abuzywnych w umowie pożyczki i jej zgodności z obowiązującym porządkiem prawnym, a zwłaszcza z art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim oraz dowód z dokumentu w postaci aktualnej karty rozliczeniowej na okoliczność wykazania wysokości wpłat pozwanego i braku spłaty zobowiązania, dowodu z kopii pisma „ostateczne wezwanie do zapłaty” i kopii pisma „wypowiedzenie umowy pożyczki” oraz książek nadawczych powódki i wydruków ze strony (...) według stanu na dzień 08.02.2021 r. na okoliczność wykazania prawidłowego wypowiedzenia umowy pożyczki.

Pozwany nie wniósł odpowiedzi na apelacji i nie zajął stanowiska w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się zasadna, a Sąd Rejonowy nieprawidłowo wykładając przepisy kodeksu postępowania cywilnego, mając na uwadze orzecznictwo TSUE w sprawach konsumenckich, nie rozpoznał istoty sprawy.

TSUE wielokrotnie wypowiadał się odnośnie zakresu działania sądu w sporach między przedsiębiorcą i konsumentem. Wyroki dotyczyły także spraw polskich, w tym spraw, w których powodem był (...) S.A. Orzeczenia TSUE konsekwentnie idą drogą ochrony konsumenta i wskazują sądom krajowym, że wykładni przepisów prawa krajowego należy dokonywać w zgodzie z przepisami dyrektywy 93/13 EWG. Sąd Rejonowy przytoczył jedynie jeden krótki fragment jednego wyroku TSUE, które zresztą nie bardzo pasuje do stanu faktycznego i prawnego w niniejszej sprawie. Nie odnosi się też do samego badania abuzywności oraz w jego zasadniczym nurcie do konkretnych obowiązków sądu zmierzających do badania nieuczciwych warunków umowy. Wyrok w sprawie C-176/17 dotyczył wszak postępowania nakazowego, w którym doszło do wydania nakazu zapłaty. TSUE stwierdził, że art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, iż sprzeciwia się on przepisom krajowym takim jak te będące przedmiotem postępowania głównego, pozwalającym na wydanie nakazu zapłaty opartego na wekslu własnym, który stanowi gwarancję wierzytelności powstałej z umowy kredytu konsumenckiego, w sytuacji gdy sąd rozpoznający pozew o wydanie nakazu zapłaty nie jest uprawniony do zbadania potencjalnie nieuczciwego charakteru warunków tej umowy, jeżeli sposób wykonania prawa do wniesienia zarzutów od takiego nakazu nie pozwala na zapewnienie przestrzegania praw, które konsument opiera na tej dyrektywie. TSUE stwierdził, że warunki formalne wniesienia zarzutów od nakazu zapłaty, to jest krótki termin, wymogi odnośnie treści zarzutów oraz konieczność uiszczenia opłaty sądowej może stanowić ryzyko, że konsument zarzutów nie wniesie, co pozbawi sąd krajowy zbadania, czy warunki umowy są abuzywne. TSUE przypomniał, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości sąd krajowy jest zobowiązany do zbadania z urzędu, czy dane warunki umowy wchodzące w zakres stosowania dyrektywy 93/13 mają nieuczciwy charakter, a także do tego, by dokonawszy takiego badania, zniwelować brak równowagi między konsumentem a przedsiębiorcą, o ile sąd ów posiada niezbędne ku temu informacje dotyczące stanu prawnego i faktycznego. TSUE przywołał wyroki: z dnia 21 kwietnia 2016 r., R. i R., C-377/14, EU:C:2016:283, pkt 52 i przytoczone tam orzecznictwo; z dnia 21 grudnia 2016 r., G. N. i in., C-154/15, C-307/15 i C-308/15, EU:C:2016:980, pkt 58). Skuteczna ochrona praw przyznanych konsumentowi w tej dyrektywie mogłaby bowiem zostać zagwarantowana jedynie pod warunkiem, by krajowe prawo procesowe umożliwiał, w ramach postępowania w sprawie wydania nakazu zapłaty względnie w ramach postępowania egzekucyjnego w przedmiocie nakazu zapłaty, kontrolę z urzędu potencjalnie nieuczciwych warunków odnośnej umowy. (podobnie wyrok z dnia 18 lutego 2016 r., (...), C-49/14, EU:C:2016:98, pkt 46; postanowienie z dnia 21 czerwca 2016 r., A. P., C-122/14, niepublikowane, EU:C:2016:486, pkt 30). (tezy 42, 44 wyroku)

W sprawie C-176/17 sąd krajowy nie posiadał wiedzy o wszystkich elementach stanu faktycznego i prawnego wynikających z umowy pożyczki, bo umową nie dysponował. Nie złożył jej ani powód, ani pozwany. Zatem sąd nie był w stanie zbadać potencjalnie nieuczciwego charakteru umowy, bo nie posiadał wiedzy o wszystkich elementach stanu faktycznego i prawnego. (tezy 46 i 47) TSUE wskazał, że dyrektywa 93/13EWG nie harmonizuje procedur stosowanych w odniesieniu do badania potencjalnie nieuczciwego charakteru warunków umowy, a procedury te należą zatem do zakresu krajowego porządku prawnego państw członkowskich, pod warunkiem jednak, że nie są mniej korzystne niż w przypadku podobnych spraw podlegających prawu krajowemu (zasada równoważności) oraz że przewidują prawo do skutecznego środka prawnego, takiego jak ten przewidziany w art. 47 Karty praw podstawowych Unii Europejskiej. Trybunał nie dopatrył się naruszenia zasady równoważności. Natomiast odnośnie prawa do skutecznego środka prawnego TSUE, z odwołaniem do wyroku z dnia 31 maja 2018 r. w sprawie S., C-483/16, EU:C:2018:367, pkt 49 i przytoczonego tam orzecznictwa zauważył, że wynikający z art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 obowiązek przewidzenia środków proceduralnych pozwalających na zapewnienie przestrzegania praw, jakie podmioty wywodzą z dyrektywy 93/13 przeciwko wykorzystywaniu nieuczciwych warunków umownych, odpowiada ustanowionemu również w art. 47 karty wymogowi prawa do skutecznego środka prawnego. Prawo do skutecznego środka prawnego powinno obowiązywać zarówno w odniesieniu do wyznaczenia sądów właściwych w przedmiocie rozpoznawania powództw wnoszonych na podstawie prawa Unii, jak i w odniesieniu do określenia zasad proceduralnych dotyczących takich powództw. Wśród odpowiednich i efektywnych środków gwarantujących konsumentom prawo do skutecznego środka prawnego musi znaleźć się możliwość wytoczenia powództwa lub wniesienia zarzutów w racjonalnych warunkach proceduralnych, w ten sposób, by korzystanie z przyznanych konsumentom praw nie było obwarowane warunkami, w szczególności terminem lub kosztami, które ograniczałyby korzystanie z praw gwarantowanych w dyrektywie

93/13. (podobnie wyrok z dnia 21 kwietnia 2016 r., R. i R., C-377/14, EU:C:2016:283, pkt 46 i przytoczone tam orzecznictwo). Trybunał zwrócił uwagę na ryzyko, którego nie można lekceważyć, że zainteresowani konsumenci nie wniosą wymaganych zarzutów - czy to ze względu na przewidziany w tym celu bardzo krótki termin, czy to dlatego, że mogą być zniechęceni do podejmowania obrony ze względu na koszty generowane przez postępowanie sądowe w stosunku do kwoty kwestionowanego długu, czy też dlatego, że nie znają lub nie rozumieją zakresu swoich praw, czy wreszcie ze względu na ograniczoną treść pozwu o wydanie nakazu zapłaty wniesionego przez przedsiębiorcę, a zatem niepełny charakter informacji, którymi dysponują (zob. podobnie wyrok z dnia 18 lutego 2016 r., (...), C-49/14, EU:C:2016:98, pkt 52 i przytoczone tam orzecznictwo; postanowienie z dnia 21 czerwca 2016 r., A. P., C-122/14, niepublikowane, EU:C:2016:486, pkt 37). (tezy 57, 59 i 69 wyroku C-176/17)

Wymieniony przez Sąd Rejonowy wyrok TSUE nie dotyczy przepisów o wyroku zaocznym oraz obowiązków sądu w sytuacji bierności pozwanego. Znacznie trafniej byłoby przytoczyć inne wyroki TSUE, w tym przede wszystkim wyrok z dnia 4 czerwca 2020 r. w sprawie C-495/19. Sprawa ta dotyczyła sytuacji procesowej, w których doszło do wydania wyroku zaocznego. Chodziło między innymi o wykładnię art.339 § 2 k.p.c. w sytuacji bierności procesowej pozwanego konsumenta w sporze z przedsiębiorcą. A więc sytuacji takiej dokładnie, jak w sprawie rozpoznawanej przez Sąd Rejonowy we Wrześni. Główna teza wyroku jest taka, że artykuł 7 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.Urz.UE L z 1993 r., Nr 95, s. 29) należy interpretować w ten sposób, że – w sytuacji gdy sąd orzeka w drodze wyroku zaocznego w związku z niestawiennictwem konsumenta na rozprawie, na którą został wezwany – stoi on na przeszkodzie takiej wykładni przepisu krajowego, która uniemożliwia sądowi rozpoznającemu powództwo wniesione przez przedsiębiorcę przeciwko temu konsumentowi wchodzące w zakres stosowania tej dyrektywy, przeprowadzenie środków dowodowych niezbędnych do dokonania z urzędu oceny nieuczciwego charakteru warunków umownych, na których przedsiębiorca oparł swe roszczenie, w wypadku gdy sąd ten poweźmie wątpliwości co do nieuczciwości tych warunków w rozumieniu omawianej dyrektywy. Trybunał podtrzymał stanowisko o konieczności badania przez sąd krajowy z urzędu, czy warunki umowy konsumenckiej mają nieuczciwy charakter, bo przemawia za tym interes publiczny, z którego wynika konieczność ochrony słabszej strony umowy – konsumenta, który jest stroną słabszą od przedsiębiorcy zarówno pod względem możliwości negocjacyjnych, jak i ze względu na stopień poinformowania, i w związku z tym godzi się na postanowienia sformułowane wcześniej przez przedsiębiorcę, nie mogąc mieć wpływu na ich treść (podobnie wyroki: z dnia 3 kwietnia 2019 r., A.,C-266/18,EU:C:2019:282, pkt27,43; a także z dnia 11 marca 2020 r., L.,C-511/17,EU:C:2020:188, pkt23). Zatem ochrona przyznana konsumentom w dyrektywie 93/13 rozciąga się na sytuacje, w których konsument, który zawarł z przedsiębiorcą umowę obejmującą nieuczciwy warunek, nie podnosi, po pierwsze, okoliczności, że umowa ta wchodzi w zakres zastosowania tej dyrektywy i, po drugie, nieuczciwego charakteru tego warunku, ponieważ albo nie jest on świadomy swych praw, albo rezygnuje z ich podniesienia ze względu na wysokie koszty postępowania przed sądem (wyrok z dnia 17 maja 2018 r., K. H. K. H. A.,C-147/16,EU:C:2018:320, pkt32i przytoczone tam orzecznictwo). Według TSUE w celu zapewnienia ochrony określonej w dyrektywie 93/13 w sprawie dotyczącej wydania wyroku zaocznego nierówność między konsumentem a przedsiębiorcą może zostać zrównoważona jedynie przez aktywną interwencję podmiotu trzeciego, niezależnego od stron umowy (zob. podobnie wyrok z dnia 17 maja 2018r., K. H. K. H. A.,C-147/16,EU:C:2018:320, pkt28i przytoczone tam orzecznictwo). (...) wskazał, jak rozumie rolę sądu w takiej sytuacji procesowej. W pierwszej kolejności i zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, sąd krajowy jest zobowiązany do zbadania z urzędu, gdy znane mu są niezbędne ku temu okoliczności faktyczne i prawne, czy dane warunki umowy wchodzące w zakres stosowania dyrektywy 93/13 mają nieuczciwy charakter, i do tego, by dokonawszy takiego badania, zniwelować brak równowagi między konsumentem a przedsiębiorcą (wyrok z dnia 11 marca 2020 r., L.,C-511/17,EU:C:2020:188, pkt26i przytoczone tam orzecznictwo). W drugiej kolejności, w braku wspomnianych okoliczności prawnych i faktycznych sąd krajowy, przed którym toczy się spór pomiędzy przedsiębiorcą a konsumentem, powinien mieć możliwość przeprowadzenia z urzędu niezbędnych środków dowodowych w celu ustalenia, czy warunek zawarty w spornej umowie jest objęty zakresem stosowania tej dyrektywy (zob. podobnie wyrok z dnia 11 marca 2020r.L.,C-511/17,EU:C:2020:188, pkt36,37i przytoczone tam orzecznictwo). Trybunał miał na uwadze podnoszone w sprawie argumenty odnoszące się do zasady dyspozycyjności i zasady ne ultra petita (czyli zakazu orzekania ponad żądanie). Jednakże Trybunał zauważył, że nie chodzi o zbadanie warunków umownych innych niż te, na których przedsiębiorca, który wszczął postępowanie sądowe, oparł

swoje roszczenie i które stanowią w konsekwencji przedmiot sporu. Trybunał odwołując się do wyroku z dnia 7 listopada 2019 r. w sprawach połączonych P. sygn. C-419/18 i C-483/18, EU:C:2019:930, w pkt 68 skonstatował, że zasady dyspozycyjności i ne ultra petita nie sprzeciwiają się temu, aby sąd krajowy wymagał od strony powodowej przedstawienia treści dokumentu lub dokumentów stanowiących podstawę jej żądania, ponieważ takie żądanie ma na celu jedynie zapewnienie ram dowodowych postępowania. (tezy 30, 31, 36-38, 40, 42.45 wyroku C-495/19)

Podsumowując TSUE wskazał, że w pierwszej kolejności sąd krajowy ma obowiązek dokonania wykładni przepisów prawa krajowego zgodnie z prawem UE, co dotyczy także art. 339 § 2 k.p.c. Jeżeli wykładnia ta doprowadzi sąd do wniosku, że może podjąć aktywność dowodową celem zbadania z urzędu, czy warunki umowy są nieuczciwe, sąd krajowy powinien to zrobić. Trybunał zwrócił uwagę na wyrażenia „uzasadnione wątpliwości” czy „obejście prawa”, zawarte w art.339 § 2 k.p.c. Wymóg dokonywania wykładni zgodnej obejmuje konieczność zmiany utrwalonego orzecznictwa przez sądy krajowe, jeżeli opiera się ono na interpretacji prawa krajowego, której nie da się pogodzić z celami dyrektywy. Sąd krajowy nie może jednak wyklądać przepisów krajowych contra legem. Jeżeli jednak wynik wykładni prowadziłby do rezultatu contra legem, a więc w braku możliwości dokonania wykładni i zastosowania przepisów krajowych zgodnie z wymogami dyrektywy 93/13, sądy krajowe mają obowiązek zbadania z urzędu, czy postanowienia uzgodnione między stronami mają abuzywny charakter i w tym celu podjęcia niezbędnych środków dowodowych, nie stosując w razie potrzeby jakichkolwiek przepisów krajowych lub orzecznictwa, które są sprzeczne z takim badaniem. (podobnie wyrok z dnia 7 listopada 2019 r., P.,C-419/18 i C-483/18,EU:C:2019:930, pkt 76 i przytoczone tam orzecznictwo, pkt 48, 49 i 51)

Wreszcie dla porządku trzeba przytoczyć tezę nr 2. powoływanego już fragmentarycznie wyżej wyroku Trybunału Sprawiedliwości z dnia 7 listopada 2019 r. w sprawie C-419/18 (połączona ze sprawą C#483/18), w której powodem była (...) S.A. TSUE wyjaśnił, że artykuł 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 oraz art. 10 ust. 2 dyrektywy 2008/48 należy interpretować w ten sposób, że w wypadku gdy w okolicznościach takich jak rozpatrywane w postępowaniu głównym sąd krajowy ma poważne wątpliwości co do zasadności roszczenia opartego na wekslu własnym, który służy zabezpieczeniu wierzytelności wynikającej z umowy kredytu konsumenckiego, oraz gdy ten weksel własny początkowo został wystawiony przez wystawcę jako weksel in blanco, a następnie uzupełniony przez remitenta, sąd ten powinien z urzędu zbadać, czy postanowienia uzgodnione między stronami mają nieuczciwy charakter, i w tym zakresie może zażądać od przedsiębiorcy przedstawienia pisemnego zapisu tych postanowień, tak aby móc zapewnić poszanowanie praw konsumentów wynikających z tych dyrektyw.

TSUE orzekł w sprawie C-419/18 (połączona ze sprawą C#483/18) dwóch konfiguracjach procesowych. Z powołaniem na wyrok z dnia 13 września 2018 r., P.,C#176/17,EU:C:2018:711, pkt 42i przytoczone tam orzecznictwo TSUE wyjaśnił, że w tej pierwszej konfiguracji z orzecznictwa Trybunału wynika, że jeśli tylko sąd dysponuje niezbędnymi informacjami dotyczącymi stanu prawnego i faktycznego, jest on zobowiązany do zbadania z urzędu warunków, które mogą być nieuczciwe. Czyli innymi słowy, gdy dysponuje umową bądź innymi jeszcze dokumentami bądź innymi dowodami, które pozwalają dokonać oceny z punktu widzenia art.385⁽¹⁾ § 1 k.c. i dyrektywy sprawie C-93/13 EWG. W drugiej konfiguracji, gdy sąd krajowy nie dysponuje umową wiążącą strony sporu w postępowaniu głównym, lecz jest świadomy treści innych umów zazwyczaj wykorzystywanych przez przedsiębiorcę. W tej konfiguracji Trybunał przypomniał, z odwołaniem do wyroku z dnia 13 września 2018 r. w sprawie P. C#176/17,EU:C:2018:711, pkt 47, że o ile zgodnie z art. 3 ust. 1 dyrektywę 93/13 stosuje się do warunków, które nie zostały wynegocjowane indywidualnie, co obejmuje w szczególności umowy standardowe, o tyle nie można stwierdzić, że sąd „dysponuje informacjami dotyczącymi stanu prawnego i faktycznego” w rozumieniu ww. orzecznictwa, jedynie na tej podstawie, że jest świadomy istnienia pewnych wzorców umów stosowanych przez przedsiębiorcę, ale sąd ten nie ma dokumentu stwierdzającego umowę zawartą między stronami toczącego się przed nim sporu (zob. podobnie). TSUE wskazał, że z utrwalonego orzecznictwa Trybunału wynika, że sąd krajowy jest zobowiązany podjąć z urzędu czynności dochodzeniowe w celu ustalenia, czy postanowienie umowne zamieszczone w umowie, która jest przedmiotem toczącego się przed nim sporu i która została zawarta między przedsiębiorcą a konsumentem, jest objęte zakresem stosowania dyrektywy, a jeżeli tak – zobowiązany jest z urzędu zbadać, czy postanowienie to ewentualnie ma nieuczciwy charakter. Trybunał stwierdził zatem, że w przypadku wytoczenia przed sąd krajowy powództwa

opartego na wekslu własnym wystawionym pierwotnie in blanco, następnie uzupełnionym, w celu zabezpieczenia roszczenia wynikającego z umowy o kredyt konsumencki, w odniesieniu do którego to powództwa sąd ten ma poważne wątpliwości, jeśli chodzi o jego zasadność, art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 wymagają, aby sąd ten mógł zażądać przedstawienia dokumentów służących za podstawę tego powództwa, w tym porozumienia wekslowego, w wypadku gdy takie porozumienie stanowi, zgodnie z prawem krajowym, przesłankę wystawienia takiego rodzaju weksla. Nie narusza to zasady dyspozycyjności. Trybunał z odwołaniem do wyroku z dnia 21 lutego 2013r., (...) Bank, C#472/11, EU:C:2013:88, pkt 31 wskazał też, że jeśli sąd krajowy – po ustaleniu na podstawie posiadanych przez niego faktycznych i prawnych informacji lub na podstawie czynności dochodzeniowych podjętych w tym celu z urzędu, że dany warunek objęty jest zakresem zastosowania dyrektywy – stwierdza, że warunek ten ma nieuczciwy charakter, co do zasady ma on obowiązek poinformować o tym strony sporu i wezwać je do kontrydiktoryjnej debaty odnośnie do tej okoliczności w sposób przewidziany w tym celu przez krajowe prawo procesowe (tezy 63, 64, 66-70 wyroku C-419/18)

Wyroki TSUE dotyczące wykładni prawa UE oraz tego, jak rozumieć prawo krajowe w zgodzie z prawem UE pozwalają na wyciągnięcie kilku wniosków odnośnie niniejszej sprawy. Po pierwsze Sąd Rejonowy dysponował dokumentami w postaci weksla, deklaracji wekslowej i wypowiedzenia. Ustalając fakty pominął zupełnie deklarację wekslową i nie wyjaśnił, czy i dlaczego budzi ona jego wątpliwości odnośnie warunków wypełnienia weksla. Po drugie referendarz sądowy stwierdził brak podstaw do wydania nakazu zapłaty mimo, że pozew z żądaniem wydania nakazu w postępowaniu nakazowym został wniesiony zgodnie z art.485 § 2 k.p.c. Sąd I instancji tę ocenę podzielił. Analiza twierdzeń pozwu i dokumentów prowadzi do wniosku o braku w istocie pewności, że mamy do czynienia z umową konsumencką. Powód tego nie twierdził, w aktach brak umowy, nie wynika to także z dołączonych do pozwu dokumentów. Zatem ustalenie, że chodzi o umowę konsumencką, wymagało sprawdzenia. Po trzecie zachodziły podstawy do wydania wyroku zaocznego na podstawie art.339 § 1 k.p.c. Pozwany nie złożył odpowiedzi na pozew i nie ustosunkował się do twierdzeń pozwu. Do akt został dołączony weksel wypełniony prawidłowo, formalnie ważny, wraz z deklaracją wekslową, nadto z dokumentem wypowiedzenia. Jeśli Sąd Rejonowy miał wątpliwości co do twierdzeń powoda zawartych w pozwie doręczonym pozwanemu przed posiedzeniem (art.339 § 2 k.p.c.), a więc wątpliwości co do wypełnienia weksla zgodnie z porozumieniem wekslowym, czyli wykladał przepis art.339 § 2 k.p.c. zgodnie z przepisami dyrektywy 93/13 EWG i wykładni TSUE, powinien wskazać powodowi, jakie to wątpliwości i zażądać od powoda wyjaśnień. Sąd Rejonowy zarzucił pełnomocnikowi powoda zaniechanie przedstawienia umowy pożyczki, podczas gdy nie nałożył na niego obowiązku złożenia umowy, a obowiązek jej złożenia bez zobowiązania nie wynika z przepisów kodeksu postępowania cywilnego. To, że Sąd Rejonowy nie miał możliwości zbadania umowy pożyczki, nie wynikało z zaniechania powoda, ale z zaniechania sądu. Sąd Rejonowy zarzucił także pełnomocnikowi powoda zaniechanie polegające na braku dołączenia dowodów na poparcie przytaczanych okoliczności. Jednakże powód nie przytaczał w pozwie okoliczności odnoszących się do treści umowy pożyczki, które wymagałyby dowodzenia, ale powództwo oparł na wekslu. Co do umowy wskazał jedynie to, że weksel in blanco zabezpieczał jej wykonanie. Rzeczą sądu było wezwanie pełnomocnika powoda do uzupełnienia twierdzeń o faktach i złożenia dowodów.

Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie wyjaśnił, co do których twierdzeń powoda zawartych w pozwie powziął wątpliwości. Sąd Rejonowy stwierdził, że wobec braku złożenia przez powoda „umowy pierwotnej” nie mógł wykluczyć nieuczciwego charakteru tej umowy. Nie chodzi jednakże o wykluczenia nieuczciwych warunków umowy, ale o zbadanie, czy umowa podlega pod przepisy chroniące konsumentów (unijne i polskie) i jeśli tak, czy jej postanowienia budzą wątpliwości odnośnie ich uczciwego charakteru. Zgodnie z prounijną wykładnią art.339 § 2 k.p.c. Sąd Rejonowy winien zobowiązać pełnomocnika powoda do przedłożenia umowy pożyczki pod rygorem oceny braku wykonania tego zobowiązania – art.248 § 1, § 2 zdanie ostatnie i art.233 § 2 k.p.c. Sąd Rejonowy winien wykorzystać inicjatywę dowodową, o jakiej mowa w art.232 zdanie drugie k.p.c. i przeprowadzić dowód z umowy pożyczki celem ustalenia, czy chodzi o pożyczkę konsumencką, a w konsekwencji, czy istnieje konieczność dokonania oceny treści umowy z punktu widzenia art.385⁽¹⁾ § 1 k.c. oraz dyrektywy 93/13 EWG i dyrektywy 2008/48. Jeśli treść umowy wzbudziłaby w Sądzie uzasadnione wątpliwości natury faktycznej i prawnej odnośnie nieuczciwego charakteru jej postanowień, Sąd I instancji winien przedstawić te wątpliwości stronom i w ramach kontrydiktoryjnego procesu powinien wezwać je do debaty na ten temat, czyli do wypowiedzenia się i przedstawienia

dowodów na okoliczności istotne i sporne. Po wzięciu pod uwagę argumentów stron, jeśli się wypowiedzą, Sąd winien dokonać oceny, czy postanowienia umowy są rzeczywiście abuzywne. Jeśli natomiast powód odmówiłby przedłożenia dokumentu umowy pożyczki, Sąd Rejonowy winien wyciągnąć niekorzystne dla powoda skutki, jakie mogą powstać w sytuacji niewykonania zarządzenia zobowiązującego do przedłożenia umowy. Zgodnie bowiem z art.233 § 2 k.p.c. sąd ocenia, jakie znaczenie nadać odmowie przedstawienia przez stronę dowodu lub przeszkodom stawianym przez nią w jego przeprowadzeniu wbrew postanowieniu sądu. Zgodnie z art.248 § 2 zdanie ostatnie k.p.c. strona nie może odmówić przedstawienia dokumentu, jeżeli szkoda, na którą byłaby przez to narażona, polega na przegraniu procesu. Dopiero więc odmowa wykonania przez powoda zobowiązania sądu do przedłożenia umowy pożyczki albo inne przeszkody przeprowadzenia tego dowodu, ewentualnie innych dowodów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, mogłyby skutkować niekorzystną dla powoda oceną procesową i materialnoprawną. Zupełnie niezrozumiałe jest poprzestanie na doręczeniu pełnomocnikowi powoda punktu 1. zarządzenia z 20.03.2020r. (de facto w zarządzeniu z 2.04.2020r. przewodniczący wskazał, aby doręczyć odpis zarządzenia z 3.12.2019r., a nie z 20.03.2020r. k.13, ale w istocie doręczono pełnomocnikowi powoda odpis pkt 1. zarządzenia z 20.03.2020r.) Z kopii pisma doręzonego pełnomocnikowi powoda wynika tylko tyle, że stwierdzono brak podstaw do wydania nakazu zapłaty z uwagi na treść wyroku TSUE z 13.09.2018r. w sprawie C-176/17. Nie wynika, aby Sąd miał jakiegokolwiek wątpliwości odnośnie weksla, deklaracji wekslowej czy wypowiedzenia oraz aby dla oceny powództwa wymagał przedstawienia umowy pożyczki.

Pamiętać trzeba, że wydanie wyroku zaocznego to swego rodzaju „kara” dla pozwanego za brak aktywności w procesie. Co do zasady przyjmuje się wtedy za prawdziwe twierdzenia powoda o faktach w pozwie przytoczonych. Domniemanie z art.339 § 2 k.p.c. dotyczy wyłącznie strony faktycznej wyroku i nie obowiązuje w zakresie prawa materialnego. Domniemanie to zastępuje jedynie postępowanie dowodowe. Ten wyjątkowy przepis nie może być wykładany rozszerzająco (uzasadnienie wyr. SN z 18.2.1972 r., III CRN 539/71, Legalis). Zatem sąd zawsze jest zobowiązany rozważyć, czy w świetle przepisów obowiązującego prawa materialnego, twierdzenia powoda uzasadniają uwzględnienie żądań pozwu, w zakresie tym bowiem nie obowiązuje domniemanie z art. 339 § 2 KPC, negatywny zaś wynik takich rozważań powoduje wydanie wyroku zaocznego oddalającego powództwo (wyr. SN z: 7.6.1972 r., III CRN 30/72, Legalis; 31.3.1999 r., I CKU 176/97, Legalis; 6.6.1997 r., I CKU 87/97, Legalis; 15.3.1996 r., I CRN 26/96, Legalis; 15.9.1967 r., III CRN 175/67, Legalis). Zob. też K. Knoppek, Zmierzch zasady, s. 9). Nie ma więc racji Sąd Rejonowy, że w świetle twierdzeń pozwu prawo materialne sprzeciwiało się wydaniu wyroku zaocznego korzystnego dla powoda. Powód w świetle polskiego prawa procesowego nie miał obowiązku przedłożenia umowy pożyczki w sytuacji, gdy złożył należycie wypełniony weksel wraz z deklaracją wekslową. Same wątpliwości odnośnie prawidłowego wypełnienia weksla ważnego formalnie nie mogły skutkować negatywną oceną z punktu widzenia prawa materialnego. Prawo materialne, którego zastosowanie mogłyby skutkować oddaleniem powództwa w całości albo w części, a więc przepis art.385⁽¹⁾ § 1 k.c. i przepisy dyrektyw 93/13 i 2008/48 nie zostały w ogóle zastosowane. Sąd Rejonowy nie wskazał na jakikolwiek przepis prawa materialnego, który w świetle twierdzeń pozwu i dołączonych do pozwu dokumentów mogłyby uzasadniać oddalenie powództwa. Oddalenie to było skutkiem oceny braku złożenia umowy pożyczki, a nie twierdzeń powoda o faktach zawartych w pozwie.

Rację ma Sąd Rejonowy przytaczając wyrok Sądu Najwyższego z 20.10.1998 r. w sprawie I CKU 85/98). Jednakże nie przytoczył go w całości. Sąd ten bowiem wskazał, że sąd ma obowiązek krytycznego ustosunkowania się do twierdzeń powoda z punktu widzenia ich ewentualnej zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy i w przypadku wątpliwości w tym przedmiocie, sąd ma obowiązek przeprowadzić postępowanie dowodowe z urzędu. Należy bowiem pamiętać, że w razie wyznaczenia rozprawy rola sądu byłaby aktywna. Zgodnie z art. 212 § 1 k.p.c. na rozprawie prowadzonej bez planu rozprawy sąd przez zadawanie pytań stronom dąży do tego, aby strony przytoczyły lub uzupełniły twierdzenia lub dowody na ich poparcie oraz udzieliły wyjaśnień koniecznych do zgodnego z prawdą ustalenia podstawy faktycznej dochodzonych przez nie praw lub roszczeń. W ten sam sposób sąd dąży do wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy, które są sporne. Jeśli zatem sąd wyznaczyłby rozprawę, a pozwany nie stawiłby się na nią, mając wątpliwości odnośnie prawidłowości wypełnienia weksla sąd powinien zobowiązać powoda do przytoczenia dodatkowych twierdzeń o faktach oraz przedstawienia dowodów, w tym wypadku przede wszystkim umowy pożyczki. W procesie cywilnym chodzi bowiem o dokonanie zgodnych z prawdą ustaleń faktycznych, a nie o zaskakiwanie stron wykładnią prawa procesowego skutkująca dla strony negatywnymi skutkami procesowymi i materialnymi. Tak zatem długo, jak strona

lojalnie wywiązuje się ze swoich obowiązków procesowych, określonych w kodeksie postępowania cywilnego (przede wszystkim art.3 i 232 zdanie pierwsze k.p.c.), nie może ponosić ujemnych skutków procesowych.

Sąd Rejonowy naruszył art.485 § 2 k.p.c., gdyż przepis ten, wykładany z uwzględnieniem dyrektywy Rady 93/13/EWG i wyroków TSUE pozwalał Sądowi na podjęcie decyzji o niewydaniu nakazu zapłaty jedynie w sytuacji, gdyby sąd podjął uzasadnione wątpliwości odnośnie dopuszczalności wydania nakazu zapłaty, co przy braku umowy pożyczki nie było możliwe. Prawidłowo wykładany art.485 § 2 k.p.c. pozwalał Sądowi Rejonowemu na inicjatywę sprawdzenia z urzędu, czy umowa pożyczki, której wykonanie przez pozwanego zostało zabezpieczone wekslem in blanco, podlegała pod przepisy o ochronie konsumentów, w tym dyrektywę 93/13EWG, a tym samym, po analizie umowy, czy zawiera postanowienia nieuczciwe.

Sąd Rejonowy naruszył przepisy prawa procesowego – art.339 § 2 i 232 zdanie drugie k.p.c. Przepisy te, wykładane przy uwzględnieniu przepisów dyrektywy 93/13/EWG i wyroków TSUE, pozwalały na podjęcie Sądowi inicjatywy w postaci zobowiązania powoda do przedłożenia umowy pożyczki, ewentualnie innych dokumentów istotnych do rozstrzygnięcia sprawy, celem oceny, czy umowa pożyczki podlega prawu konsumentów, w tym dyrektywie 93/13EWG, oceny, czy zawiera nieuczciwe postanowienia, a jeśli tak, wezwanie stron do podjęcia debaty w tym zakresie (czyli po prostu zajęcia stanowiska co do faktów i ewentualnie prawa oraz przedstawienia dowodów). Nie pozwalały natomiast na oddalenie powództwa bez wykonania tych czynności procesowych w sytuacji, gdy twierdzenia pozwu są logicznie, nie są wewnątrznie sprzeczne, mają odzwierciedlenie w złożonym wekslu, deklaracji wekslowej i wypowiedzeniu umowy. Decydując się na wydanie wyroku zaocznego bez analizy umowy pożyczki, a jedynie na podstawie twierdzeń powoda zawartych w pozwie i dołączonych do pozwu dokumentów, Sąd Rejonowy naruszył art.233 § 1 k.p.c. Weksel zawiera bowiem wszystkie wymogi, jakie prawo wekslowe wymaga do jego ważności.

Sąd Rejonowy nie naruszył art.187 § 1 pkt 2 w zw. z art.130 k.p.c., gdyż brak przedłożenia umowy pożyczki oraz dowodów nadania i doręczenia wezwania do zapłaty i wypowiedzenia umowy nie stanowił braku formalnego pozwu.

Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy. Pojęciem nierozpoznania istoty sprawy Sąd Najwyższy zajął się w kontekście art.378 § 2 k.p.c., które jednak odnieść można z powodzeniem do znaczenia tego pojęcia na gruncie art.386 § 4 k.p.c. w odniesieniu do postępowania przed sądem I instancji. Nierozpoznanie istoty sprawy jest rozumiane w orzecznictwie jako wadliwość rozstrzygnięcia polegająca na wydaniu przez sąd pierwszej instancji orzeczenia, które nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, bądź na zaniechaniu zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony z powodu bezpodstawnego przyjęcia, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999/1/22; z dnia 15 lipca 1998 r., II CKN 838/97, LEX nr 50750; z dnia 3 lutego 1999 r., III CKN 151/98, LEX nr 519260; a dnia 9 listopada 2012 r., Lex nr 1231340; z dnia 26 listopada 2012 r., I CZ 147/12, Lex nr 1284698 oraz wyroki tego Sądu z dnia 9 stycznia 1936 r., C 1839/36, Zb. Orz. 1936, poz. 315; z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003/3/36; z dnia 21 października 2005 r., III CK 161/05, LEX nr 178635.; z 12 listopada 2007 r., I PK 140/07, OSNP 2009, nr 1-2, poz. 2).

Kodeks postępowania cywilnego posługuje się pojęciem „istota sprawy” w wielu miejscach i w różnych kontekstach normatywnych. Analiza przepisów kodeksu prowadzi do wniosku, że ilekroć ustawodawca odwołuje się do pojęcia „istota sprawy”, zawsze nawiązuje do jej meritum, a więc do tych czynników postępowania, które warunkują orzeczenia o istocie żądań i twierdzeń stron. Używając pojęcia „istota sprawy” w art. 378 § 2 k.p.c. ustawodawca pozostaje konsekwentny, gdyż tu także chodzi o materialny aspekt sporu, rzecz jednak w tym, że ustawodawca łączy to pojęcie, czego nie czyni w innych miejscach, z pojęciem „rozpoznanie”. „Rozpoznanie” zaś, wyrażenie normatywne występujące w tekście kodeksu postępowania cywilnego wielokrotnie (tylko przykładowo: art. 2 § 1 i 3, art. 16, 18, 44, 108 § 2, art. 124, 148 § 1 i 2, art. 153 § 1, itd.), to - mówiąc najogólniej - rozważenie oraz ocena poddanych przez strony pod osąd żądań i twierdzeń, a w konsekwencji - załatwienie sprawy w sposób merytoryczny lub formalny, w zależności od okoliczności i procesowych uwarunkowań konkretnej sprawy. Zgodnie zresztą z treścią art. 2 § 1 k.p.c. w związku z art. 2 i 3 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych (jedn. tekst: Dz. U. z 1994 r. Nr 7, poz. 25 ze zm.) „rozpoznawanie” i „rozstrzyganie” spraw jest podstawowym zadaniem sądów powszechnych.

Zatem rozpoznanie istoty sprawy może oznaczać wyłącznie zbadanie materialnej (istotnej) podstawy żądania pozwu oraz, ewentualnie, merytorycznych zarzutów pozwanego; a zatem a contrario, nierozpoznanie istoty sprawy to zaniechanie przez sąd tego właśnie badania. W konsekwencji nierozpoznanie istoty sprawy to zaniechanie przez sąd pierwszej instancji zbadania materialnej (istotnej) podstawy żądania pozwu. Oczywiście, zupełnie obojętna jest przyczyna zaniechania, może więc tkwić zarówno w pasywności sądu, jak i w błędnym - co pokaże dopiero kontrola odwoławcza - przyjęciu przesłanki niweczącej lub hamującej roszczenie (prekluzja, przedawnienie, potrącenie, brak legitymacji, prawo zatrzymania, itp.). (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998 r. II CKN 897/97 OSNC 1999/1/22, Prok.i Pr.-wkl. 1999/5/42, Biul.SN 1998/11/16).

Nierozpoznanie istoty sprawy łączy się z wyrażoną w art.176 ust. 1 Konstytucji RP zasadą dwuinstancyjności, która oznacza, że sprawa ma być rozpoznawana w postępowaniu, które zapewnia co najmniej jedną instancję odwoławczą, dokonującą oceny prawidłowości rozstrzygnięcia orzeczenia sądu pierwszej instancji. Nie oznacza natomiast, że każde ustalenie dokonane w toku sprawy musi podlegać dwuinstancyjnemu badaniu, lecz bazuje na założeniu, że przeprowadzenie merytorycznego rozpoznania sprawy przez sądy dwóch szczebli wystarczy, aby prawidłowo ustalić fakty, o ile postępowanie dowodowe toczyło się zgodnie z wymaganiami proceduralnymi. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2014 r. II CSK 509/13 LEX nr 1511198).

Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy, bo nie zbadał materialnej podstawy żądania pozwu. Nie ocenił weksla i deklaracji wekslowej, nie ustalił, czy umowa pożyczki podlega prawu konsumenckiemu, w tym dyrektywie 93/13/EWG i nie dokonał oceny, czy zawiera nieuczciwe postanowienia. Brak zbadania tych ostatnich kwestii wynika z pasywności Sądu I instancji, a nie z zaniechania powoda.

Art.386 § 4 k.p.c. nie nakazuje sądowi II instancji uchylecia wyroku sądu I instancji w razie oceny, że ten drugi nie rozpoznał istoty sprawy. To, czy sąd odwoławczy rozpozna w takim wypadku sprawę i wyda wyrok reformatoryjny, czy uchyli wyrok sądu I instancji i przekaże temu sądowi sprawę do ponownego rozpoznania, zależy od okoliczności sprawy. Podkreśla się, że jeśli nierozpoznanie istoty sprawy jest związane np. z nierozpoznanie zarzutu potrącenia, a rozpoznanie tego zarzutu wymaga oceny jednej faktury, albo gdy rozpoznanie zarzutu przedawnienia czy upływu terminu zawitego wymaga tylko prostej subsumpcji ustalonego przez sąd pierwszej I stanu faktycznego do zakresu zastosowania normy prawa materialnego – możliwe i pożądane jest merytoryczne rozstrzygnięcie tych kwestii przez sąd II instancji. Jeśli jednak rozpoznanie istoty sprawy wiąże się z koniecznością prowadzenia postępowania w znacznej części przy jednoczesnej konieczności poczynienia po raz pierwszy ustaleń co do okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia (...), należy uznać, iż rzeczywiste rozpoznanie sprawy ograniczyło się do jednej instancji, wyrok sądu pierwszej instancji powinien być uchylony, a sprawa przekazana temu sądowi do ponownego rozpoznania. (tak np. M. Manowska teza 7 do art.386 Kodeksu postępowania cywilnego i przytoczone tam orzecznictwo Sądu Najwyższego, publ. LEX)

W niniejszej sprawie wyrok podlegał uchyleciu na podstawie art.386 § 4 k.p.c., gdyż Sąd Rejonowy nie dokonał ustaleń istotnych do rozstrzygnięcia sprawy, a związanych z treścią umowy pożyczki i w ogóle nie zastosował prawa materialnego. Nie dokonał subsumpcji ustalonych faktów pod przepisy prawa materialnego, w tym nie zbadał umowy pożyczki pod kątem oceny, czy podpada pod przepisy prawa konsumenckiego i w związku z tym, jeśli powziąłby uzasadnione wątpliwości co do uczciwości zawartych w niej postanowień, nie zbadał tychże pod kątem art.385¹ § 1 k.c. i dyrektywy 93/13EWG. Ocena zarzutów apelacji odnosząca się do prawa materialnego (prawa wekslowego, kodeksu cywilnego), jak również prawa pocztowego jest w takim razie przedwczesna.

Skoro Sąd Rejonowy ocenił, że konieczne dla rozpoznania sprawy jest analiza umowy pożyczki. Powód tę umowę przedłożył przy apelacji, zatem Sąd Rejonowy ponownie rozpoznając sprawę przeprowadzi z niej dowód oraz, jeśli oceni pozostałe dowody złożone przy apelacji za istotne do rozpoznania sprawy, przeprowadzi dowód także z tych dokumentów. Sąd Rejonowy oceni, czy umowa pożyczki podpada pod przepisy prawa konsumenckiego, oceni, czy jej treść wzbudza wątpliwości co do uczciwości zawartych w niej postanowień, a jeśli tak, których postanowień to dotyczy i dlaczego i w takim razie wezwie strony do debaty w tym zakresie. Po umożliwieniu stronom wypowiedzenia się Sąd

Rejonowy rozpozna wnioski dowodowe, jeśli zostaną złożone, ustali fakty i dokona materialnej oceny powództwa. Jeśli Sąd Rejonowy będzie oceniał abuzywność postanowień umowy, będzie pamiętał, aby przesłanki z art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. oceniać z uwzględnieniem dyrektywy 93/13. Sąd Rejonowy weźmie pod uwagę dorobek Sądu Najwyższego oraz doktryny prawa cywilnego, jak również wyroki TSUE wydane na gruncie dyrektywy 93/13EWG. Sąd I instancji będzie pamiętał, że sama wysokość obciążeń konsumenta, jaka wynika z umowy pożyczki, to za mało do stwierdzenia abuzywności jej postanowień. Istotna może okazać się okoliczność spełnienia przez powoda wobec konsumenta obowiązku informacyjnego. Sąd Rejonowy będzie pamiętał, że ustalenie abuzywności postanowienia umownego nie może dotyczyć głównych świadczeń stron, jak i relacji ceny i wynagrodzenia do dostarczonych w zamian towarów lub usług, o ile warunki te zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem – art.4 ust.2 dyrektywy 93/13. Ocena nieuczciwego warunku powinna uwzględniać regulację art.3 ust.1 dyrektywy 93/13. Sąd Rejonowy weźmie pod uwagę wykładnię tych przepisów dokonaną do tej pory przez TSUE, szczególnie w wyrokach C-779/18, C-84/19, C-451/18 i C-419/18 (część w sprawach polskich, w tym z powództwa (...) S.A.), w których Trybunał szeroko przytacza inne swoje orzeczenia w przedmiocie wykładni prawa unijnego, jak i dorobek polskich sądów o doktryny prawa cywilnego.

Marcin Miczke